

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 208 - ROK VIII

ŁÓDŹ, SOBOTA, 30 I NIEDZIELA, 31 SIERPNI 1952 ROKU

CENA 10 GR.

Droga do utworzenia zjednoczonych Niemiec prowadzi przez przyjęcie propozycji radzieckich

Deklaracja rządu NRD

BERLIN (PAP). Rząd NRD na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia br. postanowił ogłosić deklarację w sprawie noty radzieckiej z dnia 23 sierpnia, skierowanej do rządów trzech mocarstw zachodnich. W deklaracji tej czytamy m. in.:

Rząd NRD wita ponownie propozycje rządu radzieckiego, zawarte w nocie do mocarstw zachodnich z dnia 23 sierpnia br. Przyłączająca większość narodu niemieckiego szczerze aprobuje nowy krok rządu radzieckiego.

Rząd NRD, zajmując stanowisko w sprawie noty radzieckiej, wychodzi z następującego założenia:

1 Mocarstwa zachodnie, działające w znowie z rządem Adenauera, zamierzają przy pomocy wojennego „układu ogólnego” nie dopuścić do zjednoczenia Niemiec i do utworzenia niezależnego rządu ogólnoniemieckiego.

inicjatory polityki rozbicia i wojny, pragnąc narzucić Niemcom zachodnim politykę „układu ogólnego”, usiłują wmówić ludności Niemiec zachodnich, jakoby nie było żadnej innej drogi, jak przyjęcie powyższego układu. Jednocześnie nowe propozycje rządu radzieckiego świadczą o tym, że nadal istnieje możliwość porozumienia wielkich mocarstw w sprawie problemu niemieckiego.

2 Mocarstwa zachodnie wspominają w swych notach do rządu ZSRR o gwarancjach, które miałyby zabezpieczyć swobodę działania rządu ogólnoniemieckiego. Rząd radziecki słusznie wskazuje w swej nocie na to, że nie może być mowy o żadnej swobodzie działania, dopóki istnieje separatystyczny układ berński.

Rząd NRD uważa, że jedynie przez szybką realizację propozycji ZSRR — możliwe jest pokojowe zjednoczenie Niemiec i utworzenie niezależnego rządu ogólnoniemieckiego.

3 Rząd NRD, zgodnie z zasadami uchwały poczdamskiej, uważa, że zjednoczone Niemcy mogą być jedynie i tylko pokojowo i demokratycznym państwem.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ogólniódzka Konferencja Frontu Narodowego odbędzie się w przyszłym tygodniu

Dnia 28 sierpnia br. z inicjatywy Komitetu Łódzkiego ZPRP odbyło się posiedzenie przedstawicieli stronnictw politycznych i organizacji społecznych z terenu m. Łodzi.

Na posiedzeniu wyłoniono komisję, która zorganizuje w przyszłym tygodniu Ogólniódzka Konferencja Frontu Narodowego w sprawie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

PRZED wyborami do Sejmu Nad nową ordynacją wyborczą

W zakładach pracy robotniczej — członkowie partii i bezpartyjni — dyskutują nad nową ordynacją wyborczą. Dyskusje te odbywają się na otwartych zebraniach partyjnych.

Na zebranie oddziałowej organizacji w ZPB im. Marchlewskiego przyszło 25 robotników bezpartyjnych. Jeden z nich — Żurek, zabierając głos w dyskusji, mówił o konieczności zwiększenia czujności wobec działalności wroga i o konieczności podniesienia produkcji, aby wzmacnić siłę naszej ojczyzny. ZMP-ówka Olenka mówiła o wielkich prawach, jakie Polska Ludowa dała młodzieży. „My, młodzi robotnicy i robotnice — powiedziała Olenka — pójdziemy do urn wyborczych, podejmując nowe zobowiązania produkcyjne”.

Na jednym zebrań w ZPB im. Stalina, robotnica tow. Józefa Budzińska mówiła szeroko o zdobywcach kobiet. „Nie trzeba szukać daleko — w Zakładach Stalinowskich, w dawnym fabrycznym pałacu znajduje się zbódek dla naszych dzieci. Mamy liczne przedszkola, poradnie dla matki i dziecka. Naszą wdzięczność dla ojczyzny, naszą wiarę w zbudowanie socjalizmu manifestujemy, biorąc masowy udział w wyborach” — powiedziała Budzińska.

W ZPW im. Niedzielskiego jeden z pracowników, tow. Danecki był przed wojną wykształcony przez robotników jako kandydat na posta. Postem, oczywiście, nie został. Rząd sanacyjny zamknął go do więzienia. A potem wyrzucono go z fabryki.

O tym wszystkim opowiadał tow. Danecki na otwartym zebraniu partyjnym. Apelowal do załogi, by oceniając wielkie prawa i zdobycze mas pracujących, wzmożła wysiłek nad realizacją naszych wielkich zadań gospodarczych.

Wystawy — obrazujące historię zakładów

W kilku największych zakładach włókienniczych — w ZPB im. Stalina, WZPB im. 1 Maja i w Pabianickich ZPB przygotowują wystawy, których treścią będzie historia tych zakładów. Będzie ona wycieniem historii polskiego ruchu robotniczego, zmagającej się z reakcją i nacjonalizmem, a potem z nacjonalizmem burżuazyjnym, z istnieniem obrzy i bohaterstwa walecznych i narodową łódzką włókienniczą.

W zakładach tych rozpoczęła już prace komisje organizacyjne. Głównym ich zadaniem jest obecnie zebranie jak największej ilości materiałów, dotyczących historii tych zakładów. Do pomocy Komisjom organizacyjnym zgłosiło się wielu robotników, starych pracowników tych zakładów. Każde z opowiadań, ze wspomnień, stanowi pewną kartę tej historii.

Premier Republiki Mongolskiej — J. Cedenbal — przybył do stolicy ZSRR

Na lotnisku witali gościa przedstawiciele rządu ZSRR oraz premier Czou En-lai

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: Dnia 28 sierpnia przybył do Moskwy premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal. Wraz z premierem przybył wiceminister Spraw Zagranicznych Mongolskiej Republiki Ludowej J. Sambu.

Przybyłych witał również premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai.

Oświadczenie premiera J. Cedenbala
Po przybyciu na lotnisko premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal złożył oświadczenie, w którym powiedział m. in.:

— DRODZY TOWARZYSZE! Przybywszy do stolicy Związku Radzieckiego — Moskwy, w imieniu całego narodu mongolskiego z uczuciem głębokiej wdzięczności witam i składam najserdeczniejsze wyrażenia wielkiego bratniego miłości i szacunku dla waszego wielkiego państwa i wyrażam najgorętszą i najserdeczniejszą wdzięczność naszemu narodowi i rządu Mongolskiej Republiki Ludowej, całemu narodowi radzieckiemu — naszemu przyjacielowi i obrońcy, rządowi Związku Radzieckiego i wielkiemu Przyjacielowi narodu mongolskiego Generalissimosi Józefowi Stalinowi za nieustanną troskę i za codzienną, nieocenioną pomoc w rozwoju Mongolskiej Republiki Ludowej.

Wierzę międzynarodowe i braterską współpracę Mongolskiej Republiki Ludowej z innymi zaprzyjaźnionymi krajami, w których umacnianiu i rozwoju zawsze dopomagał nam i donopaga nasz potężny przyjaciel — Związek Radziecki i genialny Nauczyciel narodu mongolskiego towarzysze Józef Stalin — rozszerzając się coraz bardziej i utrwalając dla dobra naszego ludu pracującego i w interesie pokoju przyjaźni między narodami. Sytuacja zewnętrzna naszego kraju ulepszała się zdecydowanie w wyniku rozgromienia imperializmu japońskiego, a zwłaszcza w wyniku wielkiego zwycięstwa zaprzysiężonego z nami wielomilionowego narodu chińskiego, z którym naród mongolski — dzięki wspólnemu, historycznemu zwycięstwu narodu chińskiego i stworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej.

Wierzę międzynarodowe i braterską współpracę Mongolskiej Republiki Ludowej z innymi zaprzyjaźnionymi krajami, w których umacnianiu i rozwoju zawsze dopomagał nam i donopaga nasz potężny przyjaciel — Związek Radziecki i genialny Nauczyciel narodu mongolskiego towarzysze Józef Stalin — rozszerzając się coraz bardziej i utrwalając dla dobra naszego ludu pracującego i w interesie pokoju przyjaźni między narodami. Sytuacja zewnętrzna naszego kraju ulepszała się zdecydowanie w wyniku rozgromienia imperializmu japońskiego, a zwłaszcza w wyniku wielkiego zwycięstwa zaprzysiężonego z nami wielomilionowego narodu chińskiego, z którym naród mongolski — dzięki wspólnemu, historycznemu zwycięstwu narodu chińskiego i stworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej.

Wierzę międzynarodowe i braterską współpracę Mongolskiej Republiki Ludowej z innymi zaprzyjaźnionymi krajami, w których umacnianiu i rozwoju zawsze dopomagał nam i donopaga nasz potężny przyjaciel — Związek Radziecki i genialny Nauczyciel narodu mongolskiego towarzysze Józef Stalin — rozszerzając się coraz bardziej i utrwalając dla dobra naszego ludu pracującego i w interesie pokoju przyjaźni między narodami. Sytuacja zewnętrzna naszego kraju ulepszała się zdecydowanie w wyniku rozgromienia imperializmu japońskiego, a zwłaszcza w wyniku wielkiego zwycięstwa zaprzysiężonego z nami wielomilionowego narodu chińskiego, z którym naród mongolski — dzięki wspólnemu, historycznemu zwycięstwu narodu chińskiego i stworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej.

Premier Czou En-lai na przyjęciu u min. Wyszyńskiego

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje: Dnia 28 sierpnia minister Spraw Zagranicznych ZSRR, A. Wyszyński, wydadł przyjęcie na cześć premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-lai'a i rządowej delegacji chińskiej.

Na przyjęciu obecny był premier Mongolskiej Republiki Ludowej, J. Cedenbal i min. J. Sambu.

Ze strony radzieckiej na przyjęciu obecni byli m. in.: zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR: W. Molotow, A. Mikołaj, M. Buiaganin, I. Tejosjan.

W czwartą rocznicę śmierci towarzysza Andrzeja Żdanowa



31 bm. mijają cztery lata od śmierci Andrzeja Żdanowa, wielkiego syna narodu radzieckiego, jednego z najwybitniejszych działaczy międzynarodowego ruchu robotniczego, współbudowniczoego partii bolszewickiej i socjalizmu w ZSRR.

Życie Andrzeja Żdanowa było nieprzerwanym pasmem walki o socjalizm, o pokój. Śmierć tego nieustraszonego rewolucjonisty, płomiennego patrioty, okryła żałobą nie tylko naród Związku Radzieckiego, ale cały międzynarodowy ruch robotniczy, wszystkich pokoił miłujących ludzi.

Walka, którą narody prowadziły w obronie pokoju, nierozdzielnie wiąże się z imieniem Andrzeja Żdanowa. Referat, wygłoszony przez niego we wrześniu 1947 roku na pierwszym posiedzeniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych, uzbroid narodu, uzbroid komunistów wszystkich krajów w potężny oręż w walce o pokój i niezawisłość narodową.

Jest wielką zasługą Żdanowa, że przyczynił się do zmobilizowania czujności narodów, że wskazał ścieżki, których chwytając się imperializm — przede wszystkim amerykański — w swych próbach zawładnięcia światem, że jednocześnie wskazał, iż narody mają dość siły, by pokrzyżować plan podległości wojennych.

Andrzej Żdanow odegrał wielką rolę w zdemaskowaniu zradzieckiej klki hitlerowskiej, co pomogło partiom komunistycznym i robotniczym, a wśród nich i naszej partii, rozprawić się z prawicowo — nacjonalistycznymi agenturami imperialistycznym. Wreszcie wielkie znaczenie ma wkład Żdanowa do rozwoju myśli marksistowskiej, zwłaszcza w dziedzinie kultury i sztuki.

W najbliższych tygodniach rozpoczyna się historyczna obrada XIX Zjazdu WKP(b), który wytyczy dalszą drogę pokojowego budownictwa w ZSRR, drogę prowadzącą ku komunizmowi, Andrzej Żdanow nie dożył tych dni. Przedwczesna śmierć przetrwała życie wielkiego bojownika o komunizm i pokój, uwrębnego ucznia i towarzysza Józefa Stalina. Ale idea, o którą walczył i dla której żył Andrzej Żdanow, jest realizowana. Realizuje ją wielki naród radziecki, budując komunizm i twórczo stojąc na straży pokoju światowego. Realizuje ją kradła demokracji ludowej, wśród nich Polska Rzeczpospolita Ludowa, budując socjalizm i pomażąc siły pokoju. Realizuje ją narody, nie szczędząc wysiłków i nie szczędząc ofiar, by zwyciężyła sprawa pokoju i postępu, sprawa, której całym sercem oddany był Andrzej Żdanow

Podziękowania za życzenia

DO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA WARSZAWA W imieniu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej oraz swoim własnym, prosię przyjął gorące podziękowanie za życzenia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez waleczną Armię Radziecką.

Przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej DR PETRU GROZA

Deszpeze przesłał także: pre-klewicza i min. Sprawy Zagra- zesz Rady Ministrów, Gheorghe- niczynych, Simion Bugha do hlu Dej do premiera J. Cyrana-

Delegacje kobiet holenderskich i norweskich bawiły w łodzi

Wczoraj, w godzinach szkole przy Zakładach im. przedpołudniowych przybyły Stalina. W godzinach wieczornych, do Łodzi delegacje Związku Kobiet Holenderskich i w sali Grand-Hotelu nastąpiło spotkanie kobiet hollen-



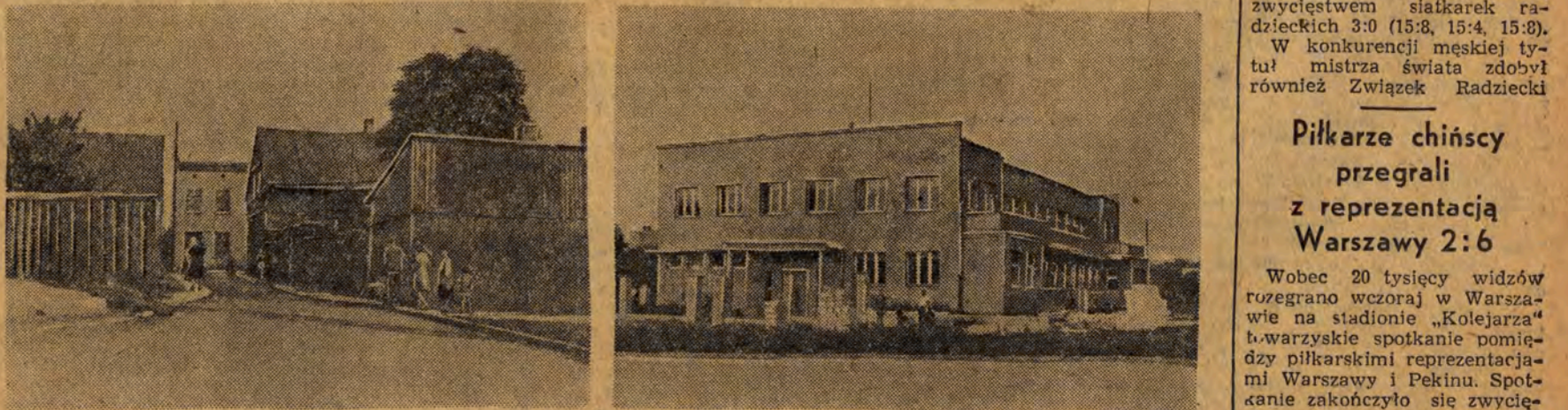
Członkinie delegacji w Zakładach im. Emilii Plater.

Związku Kobiet Norweskich. W ciągu dnia wczorajszego 5-osobowa delegacja hollenderska i 6-osobowa delegacja norweska zwiedziły Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego im. E. Plater oraz zbódek i przed-

niego spotkanie kobiet hollenderskich i norweskich z aktywistkami Ligi Kobiet z terenu naszego miasta.

Dzisiaj obie delegacje omiszczą Łódź i udadzą się do Piotrkowa, gdzie zwiedzą Kombinat Włókienniczy.

Stare i nowe Bałuty



Na Bałutach, w najbardziej zaniedbanej przez kapitalistów dzielnicy Łodzi, obok starych ruder powstają dziś nowoczesne bloki mieszkalne, szkoły, przedszkola i żłobki. NA ZDJĘCIACH: z lewej — fragment ul. Chłobrego, z prawej — nowe przedszkole przy tejże ulicy.

Zakłady łódzkie przedterminowo realizują plany miesięczne

Wiele łódzkich zakładów pracy przedterminowo wykonało plany miesięczne. Już 28 bm. o wykonaniu planu zameldowały ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO IM. KASPRZAKA oraz ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO IM. KONOPNICKIEJ, gdzie do przedterminowej realizacji planu przyczynili się przede wszystkim dzieniarze: Antoni Łągiewka, niewidomi — Piotr Wierzbicki i Jan Krzyż, szwaczki Zofia Kac, Irena Jagliello i Antonina Kaczorowska, prasowaczki: Antonina Rybicka, Antonina Iskra oraz krojownicze — Władysława Jesionek, Maria Głębska i wiele innych, wykonujących swoje normy w 170 do 200 proc.

W dniu 29 sierpnia, a więc na dwa dni przed terminem wykonała plan miesięczny załoga PÓLNOCCO — ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU JEDWABCICZEGO. Przedterminową realizację osiągnęli dzięki ofiarności całej załogi, wśród której dobrą pracą wyróżnili się: Regina Malinowska, Wiktor Nowiński i Stanisław Janiszewski, których normy wykonania sięgały 138 proc.

Przed terminem również zrealizowały plan: załoga przedziału odnawkowej ZPR IM. KUNICKIEGO i załoga tkalni ZPB IM. „GENERAŁA WALTERA”, oraz tkalniki ZPB IM. REWOLUCJI 1905 ROKU i ZPB IM. DWIZIJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ.

Zespoły: 1. CWKS I, 2. „Unia”, 3. „Gwardia”.

Po 9 etapach: 1. Wójcik (CWKS I) — 46,09,11, 2. Kaprak (CWKS I) — 46,10,08, 3. Hadasik — (CWKS II) — 46,23,39, 4. Ulik („Gwardia”) — 46,25,29.

Drużynowo: 1. CWKS I — 138,25,02, 2. „Gwardia” — 139,14,19, 3. „Włókniarz” — 140,35,04.

Siatkarki polskie wicemistrzyniami świata

Wczoraj zakończone zostały w Moskwie mistrzostwa świata w siatkówce kobiet i mężczyzn. W decydującym spotkaniu o tytuł mistrza świata Polki rozegrały spotkanie z doskonalymi siatkarkami radzieckimi. Mecze zakończyły się zwycięstwem siatkarek radzieckich 3:0 (15:3, 15:4, 15:8).

W konkurencji męskiej tytuł mistrza świata zdobył również Związek Radziecki

Pilkarze chińscy przegrali z reprezentacją Warszawy 2:6

Wobec 20 tysięcy widzów uregano wczoraj w Warszawie na stadionie „Kolejarska” b-warszyskie spotkanie pomiędzy pilkarskimi reprezentacjami Warszawy i Pekina. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Warszawy 6:2 (3:1).

W obliczu XIX Zjazdu WKP (b)

Jedyna droga rozwoju kultury i cywilizacji

Kiedy ludzie radzieccy w nieszczęsnych warunkach kładli pierwsze cegły nowych obryzmnych fabryk, rewolucjonizowali wieś drewnianymi...

Obecny projekt planu pięcioletniego ZSRR (1951-1955) swą potęgą, rozmachem, wiarą w twórcze sily człowieka...

Osiągnięcia ZSRR są naszymi osiągnięciami

Czytając w prasie o majowym sukcesie XIX Zjazdu WKP (b) i nowym 5-letnim planie, zastanawiałem się nad dotychczasową polityką Związku Radzieckiego...

bowiażka każdego człowieka. Zwycięstwa ludzi radzieckich są przykładem dla wszystkich ludzi na całym świecie...

Dokument twórczej i pokojowej pracy

Wszelkie wydarzenia w Związku Radzieckim są szczególnie bliskie nam, chłopcom-społdzielcom, gdyż wykazyliśmy już na drodze socjalistycznej przebudowy wsi...

która przyczynia się do tego, że pustynie zmieniają się w urodzajne pola, że energie elektryczne zastąpiły pracę człowieka...

Deklaracja rządu NRD

Propozycja rządu radzieckiego, przewidująca zobowiązanie Niemiec, że nie przystąpią do żadnych koalicji lub sojuszów wojskowych...

Przeprowadzenia ogólnoniemieckich wyborów. Rząd NRD jest przekonany, iż propozycja ZSRR w sprawie utworzenia sądu zgodę...

Planarne posiedzenie Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Przem. Graficznego, Prasy i Wydawnictw

W dniu wczorajszym odbyło się rozszerzone posiedzenie Zarz. Okr. Zw. Zaw. Prac. Przem. Graficznego, Prasy i Wydawnictw...

Nota rządu radzieckiego oznacza, że istnieje droga wiodąca do zapobieżenia zbrodni, jaka się przygotowuje wobec Niemiec i wobec pokoju w Europie...

Zjednoczeni Niemcy obrócą w niwecz zamiary rządu Adenauera

Przemówienie radiowe prezydenta W. Piecka

BERLIN (PAP). — Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wygłosił przez radio 23 sierpnia br. przemówienie do narodu niemieckiego...

Można będzie zagrozić drogę podległości wojennym. Jeżeli Niemcy miłujący pokój w miastach i na wsi wysuną głośnie miliony żądań: Precz z „układem ogólnym”!

Delegacja USA głosi przeciwko zakazowi broni bakteriologicznej

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu Komisji Rozbrojenia ONZ 27 bm. odbyło się głosowanie nad propozycją Związku Radzieckiego...

Agresorzy muszą ponieść odpowiedzialność za barbarzyńskie traktowanie jeńców

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 27 sierpnia odbyło się w Panmunjom posiedzenie plenarne obu delegacji...

Holendrzy nie chcą być mięsem armatnim

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Hag, że batalion holenderski, znajdujący się w Korei, ponosi wielkie straty...

Zadania ekip łączności w świetle wytycznych VII Plenum KC PZPR

Przed ekipami łączności stoi zadanie konsekwentnego realizowania wskazań VII Plenum KC partii w dziedzinie...

Przewodźmy jesienne siewy szybko i starannie

Narada aktywu chłopskiego w Brzezinach. Dnia 26 bm. odbyła się narada z udziałem 150 producentów chłopskich...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Władze holenderskie usiłują obecnie mobilizować wśród młodzieży tzw. „ochotników” dla wysłania do Korei

Władze holenderskie usiłują obecnie mobilizować wśród młodzieży tzw. „ochotników” dla wysłania do Korei...

Wydarzenia tygodnia

Słowo „dynamizm” stało się ostatnio nader modne wśród waszyngtońskich polityków agresji. Z wezwaniem o realizację „programu dynamizmu” wystąpił jeden z kandydatów na prezydenta USA...

POPRAWKA

Wystąpienia amerykańskich podlegających wojennych, a przede wszystkim ostatnie wystąpienie Eisenhowera wywołały ostrą krytykę w prasie krajów zachodnio-europejskich...

Władze radzieckie oznaczają, że istnieje droga wiodąca do zapobieżenia zbrodni

Władze radzieckie oznaczają, że istnieje droga wiodąca do zapobieżenia zbrodni, jaka się przygotowuje wobec Niemiec i wobec pokoju w Europie...

Święto górników radzieckich

We wrześniu 1947 r. rząd ZSRR ustanowił święto Dzień Górnika. Dorożczy obchód Dnia Górnika, przypadający na ostatnią niedzielę sierpnia...

Współpraca inżynierów-konstruktorów z górnkami-nawiatorami zrodziła kombinat węgla „Donbas”. Prace tego kombinatu w przemyśle węgla ZSRR z powodzeniem stosuje się do eksploatacji pokładów o małym i dużym upadzie...



NA ZDJĘCIU: grupa przodujących górników z kopalni J. B. kombinatu węgla im. Czysłakowa w Donbasie.

rokiem wzrasta wydobycie węgla w kopalniach ZSRR. W r. 1951 w skali globalnej przekroczyło ono 70 proc. poziomu przedwojennego...

zową premię za wysługę lat w wysokości 10-30 proc. zarobków rocznych. Górnikom, którzy przearbowali 10 lat pod ziemią, przysługuje tytuł „honorowego górnika”...

Zakrojone na olbrzymią skalę roboty przy budowie nowych wielkich zmechanizowanych kopalń umożliwiły w ZSRR szybki wzrost wydobycia węgla...

Państwo socjalistyczne troszczy się również o bezpieczeństwo pracy górników. Aby uchronić górników przed pyłami, wszystkie maszyny wyposażone są w urządzenia odpylające — zraszacze...

Konfiskaty dzienników komunistycznych w Niemczech zach.

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że policja Adenauera dokonała rewizji w redakcjach komunistycznych dzienników „Norddeutsches Echo” w Kilonii, „Hamburger Volkszeitung” w Hamburgu i „Tribune der Demokratie” w Bremie...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

Przebieg wojny w Europie

Wydarzenia ostatniego tygodnia. W tym tygodniu w Europie wojna przebiegała w sposób niezwykle dynamiczny...

ŻYCIE PARTII

Czas przypomnieć sobie ważną uchwałę

Przedziałka Zakładów Im. Harnama już od wielu miesięcy nie wykonuje planu. Przyczyna jest wszystkim znana — ogromna większość pracodawców w czerwcu i lipcu br. — 90 procent — nie realizuje swych...

W styczniu br. kierownictwo przedziałki „oficjalnie” przystąpiło do zorganizowania indywidualnego szkolenia pracowników. Ośmiomiesięczne szkolenie powinno dać już...

Tow. Pawlak, ówczesny, na żądanie kierownika sporządził co miesiąc listę pracowników nie wykonujących planu, podawał przyczyny i na tym też kończyła się jego rola. Kierownik...

Tak ważne zadanie, jak szkolenie zawodowe, zostało potraktowane tutaj w bezduszy i typowo biurokratyczny sposób. Zamiast opracować plan szkolenia, śledzić jego przebieg i wyniki, kierownictwo oddziało i kierownictwo organizacji partyjnej...

nie kwalifikacji całej załogi. Organizacja związkowa Zakładów Im. Harnama zapomniała widocznie o tym, że na niej to w głównej mierze spoczywa odpowiedzialność za organizowanie doskonalenia przyrządów. Świadczy o tym fakt, że w ciągu całego półrocznego zapytania do ani razu nie kwilano o to, ani na posiedzeniach, ani na naradach...

Są jeszcze i inne przyczyny rozorganizowania przedziałki. Oto w całej przedziałce jest tylko jedna kobieta — majster i jedna kobieta — obciążacz. Zapomniano tu zupełnie o awansowaniu kobiet. A przecież są to takie...

Brak zainteresowania się robotnicami, brak troski o podniesienie ich kwalifikacji zawodowych, o wzrost ich zarobków, o wysuwanie ich na odpowiedzialne stanowiska w produkcji — pogłębia złą atmosferę, jaka panuje w przedziałce. Przecież nie mają byćdzca do pracy, nie czując troski i opieki ze strony kierownictwa i organizacji partyjnej.

Towarzysz Bierut na VII Plenum KC powiedział: „Trzeba pamiętać, że chodzi nam nie tylko o siłę roboczą, lecz o siłę wywalifikowaną. Trzeba więc aby zagadnienia masowego szkolenia, wyuczenia zawodu i podniesienia kwalifikacji zarówno w stosunku do starych robotników, jak i do nowych, zarówno w stosunku do dorosłych, jak i do młodzieży, stały się jako zadanie centralne”. Z tych wskazań towarzysza Bieruta organizacja partyjna Zakładów Im. Harnama powinna wyciągnąć jak najszybciej wnioski i zająć się sprawą, że dobrze zorganizowane szkolenie zawodowe i troska o zarobki robotników, o ich awans, staną się dźwignią wykonania planu.

Przed nowym rokiem szkolnym

Witold Jaroński minister Oświaty

Rok szkolny 1952/53 rozpoczynamy w okresie szczególnie ważnym i przełomowym dla naszego narodu. W oparciu o Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, utrwalającą wspaniałe osiągnięcia i zdobycze ludu pracującego...

Wielki sukcesy w dziedzinie oświaty osiągnęliśmy w tym roku. Wzrost liczby uczniów w szkołach ogólnokształcących, w szkołach zawodowych, w szkołach dla młodzieży, w szkołach dla dorosłych...

Wzrost liczby uczniów w szkołach ogólnokształcących, w szkołach zawodowych, w szkołach dla młodzieży, w szkołach dla dorosłych, w szkołach dla niepełnosprawnych, w szkołach dla młodzieży z trudną sytuacją rodzinną...

Wzrost liczby uczniów w szkołach ogólnokształcących, w szkołach zawodowych, w szkołach dla młodzieży, w szkołach dla dorosłych, w szkołach dla niepełnosprawnych, w szkołach dla młodzieży z trudną sytuacją rodzinną...

„Ulubiony syn”

Hasła i motto: „Ulubiony syn”. Wychowanie do pracy i do walki. Wychowanie do poświęceń i do ofiar. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.

Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.

Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.

Na odlew

Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.

Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.

Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.

WESTERN GERMANY ADOPTS EISENHOWER

FRANKFURT, Germany, July 8 (Reuters) — Official of the Army Dwight D. Eisenhower, who brought Nazi Germany to its knees, now has become the favorite son of West Germany...

WESTERN GERMANY ADOPTS EISENHOWER. FRANKFURT, Germany, July 8 (Reuters) — Official of the Army Dwight D. Eisenhower, who brought Nazi Germany to its knees, now has become the favorite son of West Germany...

WESTERN GERMANY ADOPTS EISENHOWER. FRANKFURT, Germany, July 8 (Reuters) — Official of the Army Dwight D. Eisenhower, who brought Nazi Germany to its knees, now has become the favorite son of West Germany...

„Ulubiony syn”

Hasła i motto: „Ulubiony syn”. Wychowanie do pracy i do walki. Wychowanie do poświęceń i do ofiar. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.

Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.

Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi. Wychowanie do odwagi i do odwagi.



Nowa szkoła dla łódzkich dzieci. Nowowynbudowana piękna szkoła, TPD przy ul. Perła na Polesiu Konstantynowskim.

Na drodze do komunizmu

Plan rosnącej potęgi przemysłowej

Gdy naród radziecki przed 24 laty w roku 1928, przystąpił pod kierownictwem WKP(b) do realizacji gigantycznego planu, w ówczesnych warunkach, zamierzenia — wykonania pierwszego Pięcioletniego Planu, burżuażysty świat przywitał zderzeniem i drwinami...

Plan 5-letni w roku 1950, w strasliwych spustoszeniach wojennych została niemal podwojona w porównaniu z rokiem 1940. W tym czasie, w tym czasie, w tym czasie, w tym czasie...

Intensywny rozwój przemysłu. Dziś, nawet wśród najzuboższych wrogów Związku Radzieckiego nie ma wapiących w realizacji planu na lata 1951-1955. Nawet wrogowie rozumieją, że piąty Pięcioletni Plan przyniesie ogromny dynamizm rozwoju radzieckiego przemysłu...

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Projekt dyrektywy XIX Zjazdu WKP (b)

Projekt dyrektywy XIX Zjazdu WKP (b) w sprawie planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955. Zakonkretyzacja zadań, które należy wykonać w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, nauki i kultury...

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

W interesie pokoju

Masy pracujące ZSRR z entuzjazmem przyjęły wiadomość o zwołaniu XIX Zjazdu partii Lenina — Stalina oraz projektu dyrektywy w sprawie 5-letniego planu 1951-1955, czcąc te wielkie wydarzenia liczącymi zobowiązaniami przysięgnięcia produkcji, rozwinięcia ruchu racjonalizatorskiego, obniżenia kosztów własnych...

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Wzrost produkcji przemysłowej

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Wzrost produkcji przemysłowej

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej. Wzrost produkcji przemysłowej.

SPORT

Jeszcze jeden międzynarodowy sukces naszego sportu

Złoty medal zdobył nasz sportowiec w zawodach międzynarodowych... Wydarzenia wojenne... Olimpiadzie, a już w Moskwie rozpoczęła się druga wielka impreza o charakterze międzynarodowym — mistrzostwa świata w siatkówce.



Fragment spotkania żeńskich reprezentacji Polski i Bułgarii w przebiegu mistrzostw świata w piłce siatkowej w Moskwie.

Żył pierwsze depechy z Moskwy doniosły nam o sukcesach naszych siatkarek... W pierwszym swym spotkaniu Polki pokonały Węgerek 3:0, a mężczyzn zwyciężyli Finlandię 3:0.

W ten dzień zwyciężyła nasza reprezentacja, która zdobyła złoty medal... Wydarzenia wojenne... Olimpiadzie, a już w Moskwie rozpoczęła się druga wielka impreza o charakterze międzynarodowym — mistrzostwa świata w siatkówce.

W nadchodzącym roku akademickim w Łodzi na 10 wydziałach uczelnia studiować będzie ponad 16 tysięcy studentów...

Ponad 4 tysiące studentów zamieszka w łódzkich domach akademickich

W ubiegłym roku łódzki Zarząd Ośrodków Akademickich dysponował 10 domami akademickimi, liczącymi 2.500 miejsc. W tym roku, dzięki ukończeniu dwóch 4-piętrowych bloków przy ul. Bystrzyckiej, w domach akademickich zamieszka ponad 4 tys. studentów.

Wielu mieszkańców Łodzi, którzy do niedawna nie mieli okazji zobaczyć nowych bloków, mieli okazję zobaczyć je w dniu wczorajszym, 28 sierpnia, w czasie otwarcia nowego obiektu przy ul. Bystrzyckiej.



Domy akademickie przy ulicy Bystrzyckiej

W bieżącym roku akademickim 1952-1953 — ZOA dołoży wszelkich starań, aby młodzieży studiującej w naszym mieście zapewnić jak najlepsze warunki bytowe, aby studenci jak najwięcej czasu poświęć mogli nauce i w terminie ukończyli studia.

Czynny już jest warsztat szewski przy ulicy Kilińskiego 37, otwarto 2 sklepy spożywcze, zaopatrujące studentów z ulicy Bystrzyckiej i Arturówka. W najbliższych dniach uruchomiony zostanie punkt reperacyjno-krawiecki oraz dwa zakłady fryzjerskie.

Wielu mieszkańców Łodzi, którzy do niedawna nie mieli okazji zobaczyć nowych bloków, mieli okazję zobaczyć je w dniu wczorajszym, 28 sierpnia, w czasie otwarcia nowego obiektu przy ul. Bystrzyckiej.

Sobolnie i niedzielne imprezy sportowe w Łodzi

W sobotę, o godz. 16, na stadionie "Włókniarza" przy Alei Unii odbędą się centralne lekkoatletyczne mistrzostwa ZS "Włókniarz". W zawodach tych wezmą udział najlepsi zawodnicy z zawodniczek wszystkich okręgów z Łodzi, Piotrkowa, Częstochowy, Brzeszcz, Tulejowa i innymi na czele.

Przedłużenie zapisów na Studium Zaoczne

Główny Komitet Kultury Fizycznej zawiadamia, że termin składania podań na Studium Zaoczne przy AWF został przedłużony do 5 września br.

Javorsky i Krejčík w półfinałach międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie

Po jednodniowej przerwie spowodowanej opadami deszczowymi, na kortach "Ognia" w Sopocie odbyły się dalsze gry międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski.

Polscy szachiści jadą do ZSRR

HELSINKI. Polscy szachiści biorący udział w Olimpiadzie Szachowej w Helsinkach, zostali zaproszeni przez przeciwników tam przedstawieli Wszczęśliwego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu do ZSRR.

Winogrona są już w sprzedaży

Do Łodzi nadszedł duży transport węgierskich winogron. Nabywać je można w sklepach uśrednionych w cenie 20 zł za kilogram.

Sklepy muszą być czyste

Każdy przyzna, że mało apetyczny jest chleb, który leży na zakurzonej półce, albo ciastka z roztopionym kremem, otoczone rojem much.

Jak spędzić niedzielę?

W ostatnich dniach sierpnia pogoda nie dopisuje. Po deszczach nastąpiło ochłodzenie, jednak amatorzy wycieczek pocieszają się, że słońce wyrzało już z chmur i w niedzielę będzie "murowaną" pogodą.

Odpowiedzi redakcji

Lokatorzy domu przy ul. Stalina 34 — Prezydium Rady Narodowej m. Łódź komunikuje, że w wyniku przeprowadzonej kontroli posłanowemu posiedzeniu 15. zabrał na dłuży procent zniszczenia, przeznaczony do rozbioru.

Niedzielne boje ligowe

GRUPA I: Budowlani — Chorzów — Ognisko — Kraków (Andrzejak — Łódź).

Ping-pongiści jadą do LZS-ów

Łódzki i Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej organizują w sobotę i niedzielę propagandowe zawody w tenisie stołowym w LZS-ach w Woborzcu i Woli Różkowskiej.

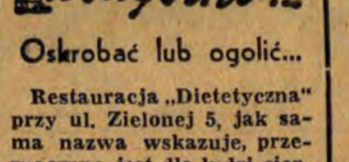
Zapisy do Wszechnicy Radiowej

Wszechnica Radiowa rozpoczyna piątą rok swojej działalności. Program wykładów w br. obejmuje kurs I i II oraz wstępny. Na kurs wstępny zapisz się mogą kandydaci, którzy ukończyci cztery klasy szkoły podstawowej lub mają praktyczne przygotowanie w pracy społecznej.

Pieniądz złożony w PKO przynosi korzyści Tobie i Państwu

Wzrost oszczędności w PKO przynosi korzyści Tobie i Państwu. Władze państwowe starają się o zwiększenie oszczędności, które wzbogacają nasz kraj i przynoszą korzyści Tobie i Państwu.

Rozrywki umysłowe (83) Rebus



Odzywać nazwisko sławnego rosyjskiego chemika. "Wśród osób, które nadebrały prawdziwie rozważające, została rozważane wartościowe nagrody książkowe.

Advertisement for "Szachy" magazine, featuring a large chessboard illustration and text about chess tournaments and subscriptions. It includes details about the magazine's content and how to subscribe.

Advertisement for "Wiedza i Wszystko" magazine, featuring a cartoon illustration of a man reading. It promotes the magazine as a source of knowledge and entertainment.

Advertisement for "Radio" magazine, featuring a large "RADIO" logo and text about radio programs and subscriptions. It highlights various radio shows and encourages readers to listen to the radio.

Advertisement for "Dzień Łodzi" newspaper, featuring a large "DZIEŃ ŁODZI" logo and text about the newspaper's content and subscriptions. It lists various news items and contact information.

Redakcja Kollegium Redaktor naczelny przyjmuje odpowiadania w godz. 18-14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10-12. Telefon centrali telefonicznej 283-00 (dla wszystkich imi działami), redakcja naczelna 216-14, sekretarz odpow. 219-05, dział parafian 219-05, dział drukarski 219-05, dział ekonomiczny 216-11, Redakcja ogłoszeń 136-81, Dział ogłoszeń 136-81, Dział ogłoszeń 136-81, Dział ogłoszeń 136-81, Dział ogłoszeń 136-81.

Dzieci idą do szkoły

Szkolne budynki lubią otoczenie drzew. Jeśli przed gmachem rosną kaszany, świecą bogata paleta barw: od mroźnej zieleni do złocistej ochry i spalanej czarnoczerwonej miedzi. Im więcej miedzianego polysku, tym mniej dni lata. Jest to nieomylny kalendarz, zwiastujący nadejście jesieni i szkolnej pory.

Nauczyciel czyta: „Promień słońca wchodził przez szybę i oblewał jasnością złotą rozczochną główkę dziecka i twarz, w której nie zostało kropli krwi. Ow promień był nby gościncem, po którym mala dusza chłopczyka miała odejść. Dobrze, że choć w chwilę śmieci odchodziła szeroka, słoneczna droga, bo za życia słońca po prawdziwie ciemności. Tymczasem wychudłe piersi poruszały się jeszcze oddechem, a twarz dziecka była jakby zasluchana w te odgłosy wiejskie, które wchodziły przez otwarte okno.

Nowe, szczęśliwe pokolenie, wyrosłe w Polsce Ludowej już tylko z książek i z opowieści dorosłych dowiaduje się o zmaganiach przeszłości. O tym, że przed wojną ponad milion dzieci pozostawało poza szkołą, że trudno było synowi chłopca czy córce robotnika przebiec się do nauki, że w 1937 r. szkolnictwo zawodowe wypuściło zaledwie 7.200 absolwentów, a przed maturzystą po latach zdobywanej z trudem wiedzy stawało widmo bezrobocia.

Przez okna promyk słońca wpada do łby, kładzie się na ławkę, złota zakładka wije się na otwartej książce. Dzieci uczą się dziejów walk, historii twórczej potęgi człowieka, który obala zły świat i buduje nowy, lepszy.

Skrzyplą pióra. Dzieci budują słowa: wolność, ojczyzna, braterstwo narodów, pokój.

Szkolne wstawiają w okna płaty słonecznego blasku, daski układają ostatnie dachówki, malarze zwołują ławki szkolne, malarze śpiesznie kończą malowanie ścian.



A pospiech jest wskazany. W tym roku 22.980 szkół podstawowych przyjmuje ponad 3 miliony uczniów. W rekordowym tempie wykafca się nowe gmachy, odnawia i repara starą budynek.

Witajcie przyszły budowlanczowie, traktorzyści, lekarze, agrotechnicy, inżynierowie, górnicy, lojnicy, profesorowie, monterzy, wynalazcy, artyści, hutnicy i architekci. W milionach dzieci, wchodzących w tej chwili na próg szkoły, tkwią nieprzebrane skarby i twórcze siły narodu.

Do szkoły re wchodziły przez otwarte okno. Był to wieczór, więc dziewczęta, wracające od siar, śpiewały: „Oj, na zielonej runi“, a str odgi dochozilo granie futarek. Janek wsłuchiwał się ostatni raz, jak wies gra... Na kilmiku przy nim leżały jego skrzyplki z goniaty.

Codziennie, w każdej godzinie wzmaga się wysiłek budowlanych socjalizmu: rosną osiągnięcia pracy i nauki. Szkoła uczy młodzież rozumieć, że i ona uczestniczy w rodzinie budowlanych, że zasilł z czasem liczne szeregi swą wiedzą i nauką. Uczyciel brał udział w pracy nad budową ojczyzny. I odstania szeroki świat.

Dzieci wracają z wakacji, kolonij i obozów. Jeszcze na twarzach noszą ślad lata, zdrowa, czerstwa opalenizna. W ruchach mają radość życia, i tę radość wnoszą do szkoły. Przychodzą z całej Polski, z miast, miasteczek, osiedli i wsi, ale każde dziecko wstepuje do izby szkolnej jak do własnego domu, w którym znajduje głęboką miłość starszych.

O nowym, wywalczonym, szczęśliwym świecie mówią fakty: wszystkie dzieci uczą się w szkole; drukarnie państwowe wypuściły 25 milionów podręczników, aby nikomu nie brakło książek; w ósmym klasach jest 71 procent młodzieży chłopsko-robotniczej; szkolnictwo zawodowe kształci ćwierć miliona młodzieży w 240 specjalnościach. Po latach nauki — pełna droga w życie, do awansu, do zarobku, do budownictwa socjalizmu.

Wielu uczniów było na Ziocię i pamięta słowa Prezydenta Bieruta: „Polska Ludowa złamała przywileje dla bogatych i szeroko rozwarła dla młodzieży bramę do nauki, do pracy, do awansu społecznego“.

Na mapie pioną kontury Kornei, dzieci oglądają oczami wyobraźni obrazy bohaterów walki w Warszawie, na Malajach i w Tunisie. Oto biedota rolna dzieli i uprawia ugory we Włoszech należące do obzarników, przedzierającą tłumy demonstrantów przeciw wojnie w Paryżu, walczą klasa robotnicza Niemiec o zjednoczenie swej ojczyzny i przeciw wskrzeszeniu hitlerizmu.

do korzystania z owoców stworzonej pracy, a to w stosunku do ilości zafiarowanej przez siebie pracy i ogólnych zasobów państwa.

Wiekowe trwanie tego ucisku i wyzyskiwania zadowolona społeczność najgłówniej nieświadomości mas wyzyskiwanych, które nie rozumieją, gdzie leży istota przyczyn ich nieszczęścia, nie umiały dotąd się swoich dla zgodnej walki przeciw wspólnemu wrogowi przezwycięż. Dziś wszakże świadomość ta budzić się zaczyna — robotnicy coraz dokładniej polnują, że nie mają wolności tam, gdzie panuje zależność ekonomiczna, gdzie ziemia i narzędzia pracy, będące prywatną własnością uprzywilejowanych, dają im możliwość wyzyskiwania mas pracujących.

Dzięki obudzeniu się tej świadomości proletariatu współczesny, wiążąc się w jedną organiczną (klasową) całość, staje coraz gromadniej do walki, żądając całkowitego ekonomicznego, politycznego i moralnego wyzwolenia...

Dażenia i cele swoje proletariatu polski formuluje w sposób następujący: I Pod względem ekonomicznym, zgodnie z zasadami socjalizmu, przyjętymi na kongresach międzynarodowych przez proletariaty wszystkich krajów, żądamy: 1) aby ziemia i narzędzia pracy przeszły z rąk jednostek w wspólną własność pracujących, na własność socjalistycznego państwa, 2) aby praca najemna zablona była przez pracę zblorną, zorganizowaną w stowarzyszenia fabrycznych, rzemieślniczych i rolnych, 3) aby każda jednostka miała prawo

W chlubną siedemdziesiątą rocznicę Odezwy Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Revolucyjnej „Proletariat“

- 1) Udział w wszystkich w pracodawstwie.
- 2) Wzajemność i współzawodnictwo.
- 3) Wzajemność i współzawodnictwo.
- 4) Zapewnia swoboda słowa, dźwięku, zgromadzeń, stowarzyszeń etc., etc.
- 5) Całkowite równouprawnienie kobiet.
- 6) Całkowite równouprawnienie wyznań i narodowości.
- 7) Międzynarodowa solidarność jako gwarancja powszechnego pokoju.

Moralne stosunki powinny się opierać na swobodzie sumienia, uczu, myśli i nauki, a przy tym: 1) Nauczanie powinno być obowiązkowe, bezpłatne i bezwynaglowe. 2) Sprawy religijne mają być niezależne od państwa. 3) Stosunek płci winien się opierać jedynie na uczuci. 4) Praca ma być uważana za obowiązek i zaszczyt.

III W zakresie życia moralnego proletariatu polski usunąć musi przesady, ciemnotę i wszystko, co znamionuje moralny ucisk, i na tym gruncie walczyć będzie ze wszystkimi, którzy dla zapewnienia sobie nad ludem przewagi utrzymują go w stanie umysłowego dzieństwa.

Czegoż chcą?

Fragment wiersza zamieszczonego w piśmie „Równość“ w r. 1879

Hura! Swoboda, Fabryk i Ziemi! I powiał w górę czerwony znak, Zwojami w słońcu mignął barwnymi, I na ludzkości dziejowy znak Wpłynął, przez nasze dźwięgnięte dłonie. Może zbyt wcześnie? Lecz coż my winni, Ze podsiadując w ludzkości łonie Słyszemy leciej — leciej niś tam, Co tam bezbrzednie zrywa się, wazy... Ze myśli chwały puściwszy wodze, Biegniem od waszych złotych otarzą W przyszłość... A chociaż wielu z nas w drodze Pędnie złamanym przez los surowy, Na swoją dolę nikt nie zapłacze, I nie uchyli pokornie głowy.

O tak! My teraz biedni tulacze! A tym zwłastem swym jak jaskółki Zwlastulemy grom! Słyszycie wrzawę? To ciągną mnogie robocze pulki. I górą znajme powiewa krwawe. Znak nasz, znak! My postrońm boju Pierśmiam cieleb w koło otoczym, Osmólnm prochem, wykapiem w znoju I krwią serdeczną cię zbroszym. A kule, gdy się przez pierś przeblją, Rwać twego płonia barwioną nń, Jasno, wyraźnie na nim wyszją: „Legli, bo ludźmi przagnieli być!“

Tadeusz Chróścielewski Zobowiązania

Dziewiętej klasie VII TPD w Łodzi Było to w tym miesiącu, gdy w parku na Zdrowiu Strzeliły pierwsze liście, a nasz wozny stary Jak ogrodnik, gdy wzrokiem po pniach klonów powiodł, Przepowiadał urodzaj znaczny na „wagary.

Przez dwie pauzy w sekrecie radziły dziewczęta, Po czym posel, Ełzunia, dumna ze swej roli, Oświadczają, że z racji Majowego Święta Nasze notesy z dwóch przyrzekły „wyzwolić“.

Stare wygi, blańsze byłymy mniemania O takich obietnicach. Dodało się godzin. Klasa grupy stworzyła. Zełempłkoi co dzień — Kawaleria — sprawdzały domowe zadania.

Nęci park, zeszyt cięży. Nie łatwo przychodził Wynik — stopnie jak kryształ.

Zwyciężyła młodzież. 2. VII. 1952

Dziecko w szkole uczy się, że świat jest jeden, że miłość do własnej ziemi oznacza tyler, co braterstwo, szacunek dla wszystkich ludów. Uczy się polowania swej przysiężnej roli — współgospodara własnej ojczyzny i współobywatela postępowego świata.

Naszemu kraju wychowywać to znaczy rewolucjonalizować świadomość, to znaczy wpaść w wysoką ideowość, nową moralność socjalistyczną, aby młodzież, wyrosła w takiej szkole kształcąca światopogląd i charakteru, godna była wzoru bohaterów „Młodej Gwardii“, patriotów, obrońców pokoju i budowniczych nowego, pięknego życia.

GRZEGORZ TIMOFIEJEW

Nie nasze tradycje

W feudalnej Rzeczypospolitej szlacheckiej tylko jedna klasa, klasa właścicieli pańszczyźnianych chłopów posiadała pełnię praw obywatelskich. Ona dyktowała obowiązki i narzucała politykę zgodną z swymi interesami całej podstawowej masie narodu, chłopom i mieszczaom.

Patriota, postępowy działacz, ksiądz Franciszek Jezierski — jeden z najzdolniejszych naszych pisarzy końca XVIII wieku podaje taki oto obraz demoralizowania drobnej szlachty przez magnatów: „Pańowie mają obszerne dziedzictwa i wielkie starostwa; w nich szlachcie czynszowa. Tej sił każą na sejmiki tak jak na szarwark i obrac tam determinowaną (oznaczoną) osobą na deputata lub posła, gdy zaś będzie sprzeczna (sprzeciwna się) strona przeciwna, to się bić...

Na straży praw i przywilejów szlacheckich stał sejm, złożony z posłów wybieranych przez ogół szlachty. Każdy szlachcic miał prawo i obowiązek wyboru posłów. To „powszechne“ dla szlachty prawo wyborcze dało podstawę historikom burżuazyjnym do twierdzenia, że ówczesny ustroj był „demokracją szlachecką“.

Wśród pijaństwa i bójek „wyblemano“ reprezentantów „woli szlacheckiej“. Nic więc dziwnego, że ci „posłowie“ w czasie obrad sejmiku gorliwie wykonywali polecenia swych mocoodawców — magnatów. Szlachecki sejm i magnacki senat stały się w naszej historii synonimami anarchii, przepokupstwa i zdrady.

Postół do sejmku wybierała szlachta na sejmikach, czyli zjazdach ogółu szlachty z terytorium danego okręgu administracyjnego.

Ze wstrętem odwracamy się od owej ponurej przeszłości, która starano się w interesie spadkobierców tradycji szlacheckich przedstawić jako historię naszego narodu.

Przyjrzyjmy się jak wyglądały owe wybory posłów szlacheckich. Oddajmy głos Kitowiczowi — pamiętnikarzowi XVIII wieku, który sam będąc szlachcikiem, opisywał to, co widział i w czym uczestniczył.

Naród nie miał swych przedstawicieli ani w magnackim senacie, ani w szlacheckim sejmie, ani na ziemskich sejmikach. Instytucje te prowadziły politykę wbrew i przeciw narodowi.

„Od rana dawano wódki, zresztą od obzarnstwa powstrzymywano ich (szlachtę), aby mogli się trzymać przy zmysłach do roboty sejmikowej, na którą ich podług czasu do kościoła lub na cmentarz, gdzie się miał sejmik odprawiać, zaprowadzono, nauczonych, co mają utrzymywać lub czemu mają przeszkadzać. Po skończonej sesji prowadzono te roboty do garkuchniów, gdzie szlachta pojmiono winem z gorzałką zmieszanych dla ochłody pragnienia. Piłąc tedy na przemianę raz ową mieszaninę wina z gorzałką, drugi raz piwo, prędko i niewielkim kosztem popijali się“.

Tak zwana „demokracja szlachecka“ pozostawiła po sobie wsteczny, zdradziecki tradycje, pozostawiła po sobie preteście dla przyszłych pokoleń, jak nie należy postępować, jeśli się chce utrzymać własne niepodległe państwo.

Jasne jest, że dla podchmielonych wyborców obojętne było, na kogo kazano im głosować. Wierzyli, że „hojny fundator“ — magnat myśli za nich i wystarczy ślepo wykonywać jego żądania, aby im, to znaczy szlachcie, żyło się dobrze. Sprawy kraju, narodu, kultury, obronności itd. — to wszystko znajdowało się poza widnokręgiem myślowym ówczesnych sejmikowych statystów.

Dla nas bliiska i droga jest działalność tych ludzi, którzy już w ówczesnych warunkach, w XVI, XVII czy XVIII wieku widzieli zło, jakie wyrządza krajowi i narodowi „demokracja szlachecka“, zwlekali ją w ofiarom trudzie dążyli do tego, aby „jednaki praca nard całej obowiązywały“, co znalazło pełny wyraz dopiero w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na trasie rurociągu

Szeroka, żółta od piasku i gliny linia głębokiego rowu przecina podorane ścierniska, prostokąty kartoflik, ląki i pola zarosnięte lubinnem, wcinia się w las i wybiega z niego wprost pod szyny toru kolejowego, a potem znowu tnąc pola przebiega obok wsi i idzie dalej, zjadając nie mieć końca... Początek tej mądruje się w Łodzi, koniec znajduje się niedugo nad Pilicą. A potem odwrotnie: właśnie tam będzie początek, stamtąd woda Pilicy rurociągiem przeprowadzonym do Łodzi, z ogromnego zbiornika jak z serca setkami żył kanalizacyjnych do setek tysięcy robotniczych mieszkań, zasilę setki wielkich fabryk. Z ulic Łodzi zniknie wtedy przykry zapach rynsztoków, nikt nie będzie już potrzebował biec z kubelkiem do nierzadko odległej od jego mieszkania studni artezyskiej, na zawsze już zniknie spuścizna ponurego kapitalizmu, który w pogoni za zyskiem zapominał o człowieku.

— Mój spychacz zastępuje pracę 40 ludzi. W ciągu jednego dnia spychaczem do wykopu 250—300 metrów sześć ziemi. To jest tempo, nieprawda?

Operator Boniecki pochodzi z Warszawy, robotnicy ścinający brzęgi wykopu, to jak większość załogi budującej rurociąg — maoroln i bezrolni chłopci z woj. łódzkiego. Znależli tu pracę i nienajgorsze zarobki, wynoszące przeciętnie 800 zł miesięcznie.

aby Polska stała się silnym, potężnym państwem.

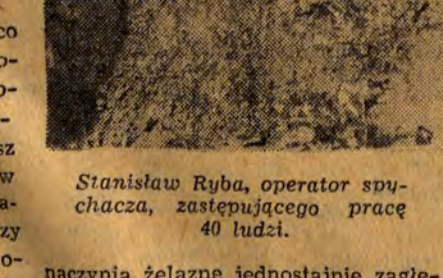
Kiedyś to będzie? Będzie to w 1954 roku, gdy zakończona zostanie budowa rurociągu Łódź—Pilica.

O kilkanaście kilometrów dalej pracuje „przeciwnik“ Stanisława Ryby i jego spychacza, pracuje kopaczka wielonaczynowa. Kopaczka, kierowana jest przez głównego operatora, Józefa Bonieckiego, i wydobywa dziennie 600 m sześć ziemi. Jej

nie wrocę już na wies, na gospodarstwo — mówi jeden z młodych chłopów, Zenon Morawski z Piskowice, w pow. łęczyckim. — Gdy skończy się budowa rurociągu, pójdę na inną. Nie brakuje przecież roboty. Na małym gospodarstwie po ojcu została siostra ze szwagrem. Akurat jest tam ziemia dla nich.

Rurociąg, jak każda budowla socjalizmu — to jednocześnie wielka kuźnia charakterów. Chłop przekuwają się w niej, wyrasta na członka klasy robotniczej. Lecz rozwój ten następuje samorzutnie, można go opóźnić i przyśpieszyć. Nie pamięta jednak o tym kierownictwo budowy rurociągu, nie pamięta rada zakładowa i podstawowa organizacja partyjna. Ludzie na budowie rurociągu rosną zbyt powoli. Dlaczego? Dlatego, że za słabo rozwija się tu socjalistyczne współzawodnictwo, które stanowi niejako drożdże, na których wyrasta nowy człowiek.

Budowa rurociągu posuwa się co dzień naprzód. Żółta kłeczka wykopu z każdym dniem wcinia się w pola i lasy coraz dalej i dalej. Bliżej Łodzi tylko z trudem odnajduje ślad wykopu. W miejscu, gdzie w ziemi biegną rury, wyrosła już trawa, a na przyszły rok chłopci, którzy za zniszczenie części zastawów otrzczymali odszkodowanie, zaszczą tu zboże i zasada ziemiaki. Nicco dalej widać jeszcze otwarty wykop i leżący na jego dnio śliki waz czarnych rur. Rury te zasypywane są przez robotników na grubość 20 cm, a potem na skraj wykopu nadjeżdża spychacz na gąsienicach. Jego szeroka łopata raz po raz zagarnia wykopaną ziemię i spycha ją na rury.



Morawski to postać typowa wśród robotników załogi budującej rurociąg. Przyszli tu ze wsi, posmakowali innej pracy i zostali. A wies, z której odeszły „zbędne rece“, odzyla, uzyskuje coraz większy dobrobyt, wspomaganą maszynami, które umożliwiają podniesienie plonów tak potrzebnych dla rosnącej z każdym dniem klasy robotniczej, zwiększającej się o takich ludzi, jak Morawski. To dla nich, dla synów wsi, którzy znaleźli pracę w mieście, na budowach socjalizmu, chłop powinien zwiększać plony — dostarczać zboża, mięsa i mleka. To te ogromne rzesze synów wsi, które tworzą załogi nowych budowli, powodują, że zwiększa się zapotrzebowanie na mięso i inne produkty.

Współzawodnictwo na budowie rurociągu jest fikcją, chociaż gorąco zaprzecza temu kierownictwo robotów. Bo oć to jest za współzawodnictwo, jeśli robotnicy nie wiedzą z kim współzawodniczą, ani jakie są wyniki współzawodnictwa?

Spychaczem kieruje Stanisław Ryba. Przyjechał tutaj z Gdańska. Z prawdziwą dumą oświadcza:

Stanisław Ryba, operator spychacza, zastępującego pracę 40 ludzi.

— Podpisaliśmy jakiś papier, to pewnie chodziło o współzawodnictwo — stwierdza robotnicy przy kopaczce. Ale co naprawdę podpisali i jaki był wynik, tego już nie wiedzą.

Koparka przy pracy.

Rozwój osobnika i jego rodzaju

Wiemy doskonale, że każdy żywy twór zaczyna się przez zapłodnienie. Od ciała matki oddziela się jajeczko, które łączy się z tzw. plemnikiem. Np. samica ryby płynie w wodzie podczas tzw. taria wyrzuca z jajników ikrę, złożoną z setek tysięcy jajeczek, samiec zaś jednocześnie wydala do tejże wody wiele milionów plemników. Gdy w wodzie znajdują się jednocześnie jajeczka i plemniki, to ostatnie, wychwytując prąd związków chemicznych, wydzielanych przez jajeczka, skierowują się do niego tak, że każde jajeczko zostaje otoczone przez rój plemników. Któryś, najwznowszy, najsilniejszy, pierwszy dotyka powierzchni jajeczka. Cieniuśka błonka otaczająca jajko rozpuszcza się w tym miejscu i plemnik przenika do wnętrza, łącząc się natychmiast z jego zawartością; błoneczka na powierzchni jajeczki jednocześnie odwarstwa się, dzięki czemu jajko zostaje zapłodnione tylko przez jeden plemnik.

Prof. Adam Czartkowski
działek Wydz. Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Łodzi

Jak to wytłumaczyć? Dlaczego tak się dzieje? Dlatego, że ssaki i ptaki pochodzą od gadów, gady od płazów, płazy od ryb, ryby od strunowców! Rozwój osobnika, np. jakiegokolwiek ssaka, streszcza przebieg rozwoju rodowego podczas ewolucji. Podczas jego rozwoju występują etapy, które przeszedł świat zwierzęcy, zanim z ryb wytworzyły się ssaki, a wśród nich ten gatunek, którego rozwój badamy. Im bliższe pokrewieństwo łączy grupy zwierząt, tym podobniejsze do siebie są zarodki tych zwierząt. Gdy mowa o ptakach, to należy w tym miejscu dodać, że nawet w okresie już pozamembronalnym, tzn. w okresie wczesnej młodości, w okresie po wykluciu się z jajka — u piskląt mogą występować cechy następnego zanikające.

Przebieg rozwoju gatunku

Kijanka wyrasta naprzód tylnie nogi, później przednie, ocon dowolni zanika (nie odnada), zanikają też skrzelki, gdyż uformowały się już płuca. Na przykładzie żaby widzimy, że zarodek podczas rozwoju przechodzi kolejno przez: stadium wczesnego rozwoju w postaci skrzeli, w stadium wczesnej młodości, w stadium po wykluciu się z jajka — u piskląt mogą występować cechy następnego zanikające. I tak np. dorosły struś ma skrzydła zupełnie prawie szczątkowe i — jak wiemy — nie lata. Ale u pisklęcia strusia na tych szczątkowych skrzydłach widoczne są resztki trzech palców, które następnie obrastają mięśniami i skórą i stają się niewidoczne. Są to resztki tych palców, które posiadały praprzadki — odlegli przodkowie ptaków.

Powstawanie tworów żywych

U płazów, gadów, ptaków jajka ulegają zapłodnieniu wewnątrz ciała matki na skutek aktu płciowego samca z samiecą, po czym zapłodnione jajko są znoszone przez samiec i składane bądź w wodzie, jak u płazów lub w miejscach suchych, wystawionych na działanie promieni słonecznych, jak u gadów, bądź w specjalnie urządzonych gniazdach, jak u ptaków. U ssaków zapłodnione na skutek aktu "płciowego" jajko rozwija się wewnątrz łona matki w specjalnym narządzie — macicy — i płód dopiero doszedłszy do odpowiedniego stopnia rozwoju zostaje wydany na zewnątrz; jak mówimy — zostaje urodzony i przez czas pewien — krótko lub dłużej — w okresie dzieciństwa jest żywnym mlekiem matki, aż do dorosłości całkowicie.

Zapłodnione jajeczko — natychmiast po zapłodnieniu — zaczyna się rozwijać. Dzieli się mianowicie na dwie komórki, tzn. z jednej znowu na dwie itd. Dzięki temu szybko zarodek jest już wielokomórkowy i ma postać kuli wewnątrz pęcherza. Na skutek dalszego podziału komórki ta kula przekształca się w woreczek złożony z dwóch warstw komórek, zewnętrznej i wewnętrznej. Następnie, dzięki wciąż trwającemu podziałowi komórek, tworzy się tych warstw coraz więcej, z nich wykształcają się coraz to nowe narządy, aż uformuje się wreszcie, utworzy się postać zupełnie, albo prawie zupełnie podobna do gatunku, do którego należeli rodzice.

Badając rozwój zarodka żab, co jest tym latwiejsze, że odbywa się w wodzie, spostrze-

żaliśmy, że w tym czasie zarodek wchodzi w fazę rozwoju w kierunku zewnętrznym. Nie jest to jednak zwykły rozwój, ale rozwój w kierunku zewnętrznym. Nie jest to jednak zwykły rozwój, ale rozwój w kierunku zewnętrznym. Nie jest to jednak zwykły rozwój, ale rozwój w kierunku zewnętrznym.

Upewniamy się w tym przekonaniu tym bardziej, że we wcześniejszej fazie rozwoju zarodek żaby posiada strukturę żabkową, na której miejscu rozwija się ostatecznie kręgosłup (żaba posiada go przecież tak, jak każdy inny kręgowiec). Jest to zgodne z tym, że ryby — najprostsze pod względem organizacyjnym — pochodzą od tzw. strunowców, czyli zwierząt, nie posiadających kręgosłupa i szkieletu, ale tylko strunę grzbietową.

Otóż rzecz szczególna: wszystkie zwierzęta kręgowce — gady, ptaki, ssaki — chociaż nigdy w okresie rozwoju w wodzie nie żyją i chociaż ich zarodki nigdy w wodzie nie stykają się — w pewnym okresie, zanim wykształcą się w ich ciele płuc, mają łuki skrzelowe i szpary skrzelowe (listewki już nie mają). Te szpary skrzelowe rycho bez śladu zarostają, chrząstki zaś stanowiące łuki skrzelowe przeobrażają się w chrząstki otaczające początek przetyku. Podobnie zarodki wszystkich kręgowców lądowych — gadów, ptaków i ssaków — posiadają przejściową strunę grzbietową, zanim wytworzy się u nich kręgosłup.

Jak to wytłumaczyć? Dlaczego tak się dzieje? Dlatego, że ssaki i ptaki pochodzą od gadów, gady od płazów, płazy od ryb, ryby od strunowców!

Rozwój osobnika, np. jakiegokolwiek ssaka, streszcza przebieg rozwoju rodowego podczas ewolucji. Podczas jego rozwoju występują etapy, które przeszedł świat zwierzęcy, zanim z ryb wytworzyły się ssaki, a wśród nich ten gatunek, którego rozwój badamy. Im bliższe pokrewieństwo łączy grupy zwierząt, tym podobniejsze do siebie są zarodki tych zwierząt. Gdy mowa o ptakach, to należy w tym miejscu dodać, że nawet w okresie już pozamembronalnym, tzn. w okresie wczesnej młodości, w okresie po wykluciu się z jajka — u piskląt mogą występować cechy następnego zanikające. I tak np. dorosły struś ma skrzydła zupełnie prawie szczątkowe i — jak wiemy — nie lata. Ale u pisklęcia strusia na tych szczątkowych skrzydłach widoczne są resztki trzech palców, które następnie obrastają mięśniami i skórą i stają się niewidoczne. Są to resztki tych palców, które posiadały praprzadki — odlegli przodkowie ptaków.

Fakty potwierdzają istnienie ewolucji
Gdy się te fakty o rozwoju ptaków zestawia z faktami istnienia — ongiś — praprzadków, z istnieniem resztek szkieletów trzech palców, w skrzydle każdego obecnie żyjącego ptaka, czyż można zaprzeczyć wytworzeniu się ptaków z praprzadków, a tych z gadów? I zjawisku ewolucji w ogóle? Gdybyśmy odrzucili naukę o ewolucji, wszystkie te fakty, tak harmonizujące z sobą, nie byłyby zrozumiałe, nie dałyby się tłumaczyć tak jasno i dobitnie, jak w świetle nauki o ewolucji.

Opierając się na niezliczone liczne fakty z przebiegu rozwoju zwierząt, słynny badacz Ernest Haeckel, w drugiej połowie XIX w., sformułował zasadę: "Rozwój osobnika zwierzęcia streszcza rozwój jego rodzaju" — i ta zasada została ogólnie uznana za jedno z podstawowych praw nauki o żywych tworach — czyli biologii.

Widzimy więc, że niezliczone fakty z poszczególnych gałęzi nauk zajmujących się poznawaniem świata żywego — zarówno zwierząt i roślin — dowodzą, że świat istot żywych, istniejących obecnie na kuli ziemskiej, jest wytworem długotrwałych, ale nieustannych przeobrażeń tych zaczątków żywej materii, które powstały przed mniej więcej półtora miliardem lat w wyniku istniejących wówczas warunków.

W tym krótkim dialogu Mr. Smith powiedział, że już całkowicie opanował technikę przeprowadzenia rozmów z prasą. Na drugi dzień grzebiąc w tym wydawnictwie ołbrzymi artykuł, w którym powiedziano było, że Mr. Smith, chociaż nie twierdził przekonywająco, iż zasada ta nie harmonizuje z zdrową polityką targową, jednak jest przekonany, że wszelka wymiana handlowa ze Stanami Zjednoczonymi doprowadzi do poważnego osłabienia produkcji narodowej. — Mister Smith — powiedział przewodniczący delegacji przemysłowców Maripozy — co pan zrobi z ciałem, o ile pana wybiorą? — Chłopcy — odpowiedział Mr. Smith — ja je, do stu diabłów, podniosę tak wysoko, że nikt ich już nie będzie mógł obniżyć! — Mister Smith — zaczął przewodniczący innej delegacji — jestem starym zwolennikiem wolnego handlu... — Możesz dalej nie mówić — przerwał mu mister Smith — ja też. Na świecie nie ma nic lepszego. Podobne rozmowy stanowią zaledwie pierwszą fazę wielkiej walki. Po tym nastąpiło stadium organizacyjne, a za nim posypały się wieści i zebrania wy-

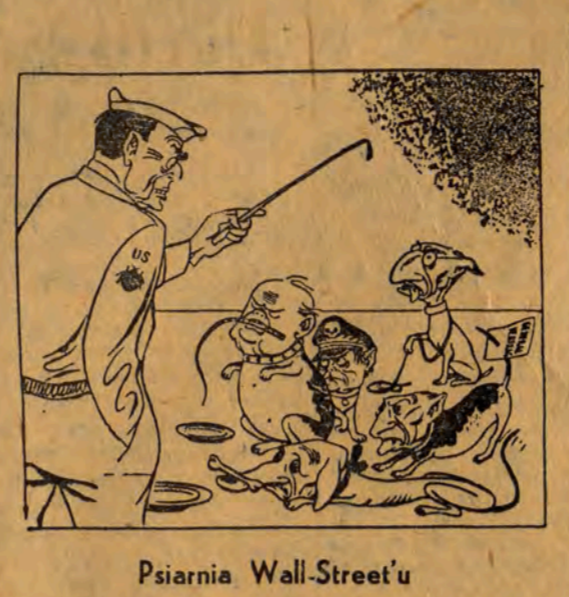
Steven Lickock
Wybory w Kanadzie (fragmenty opowiadania)

— Mister Smith, jaki rezultat może przynieść osłabienie stosunków handlowych z Anglią i nawiązanie bardziej ścisłych, opartych na wzajemnej wymianie towarów, stosunków z Ameryką? — Tak, to rzeczywiście ciężki problem, powiedział Mr. Smith. — A propos: wolicie lekkie niemieckie piwo, czy też krajowe? — Mister Smith, jaki rezultat może przynieść osłabienie stosunków handlowych z Anglią i nawiązanie bardziej ścisłych, opartych na wzajemnej wymianie towarów, stosunków z Ameryką? — Tak, to rzeczywiście ciężki problem, powiedział Mr. Smith. — A propos: wolicie lekkie niemieckie piwo, czy też krajowe?



W tym krótkim dialogu Mr. Smith powiedział, że już całkowicie opanował technikę przeprowadzenia rozmów z prasą. Na drugi dzień grzebiąc w tym wydawnictwie ołbrzymi artykuł, w którym powiedziano było, że Mr. Smith, chociaż nie twierdził przekonywająco, iż zasada ta nie harmonizuje z zdrową polityką targową, jednak jest przekonany, że wszelka wymiana handlowa ze Stanami Zjednoczonymi doprowadzi do poważnego osłabienia produkcji narodowej. — Mister Smith — powiedział przewodniczący delegacji przemysłowców Maripozy — co pan zrobi z ciałem, o ile pana wybiorą? — Chłopcy — odpowiedział Mr. Smith — ja je, do stu diabłów, podniosę tak wysoko, że nikt ich już nie będzie mógł obniżyć! — Mister Smith — zaczął przewodniczący innej delegacji — jestem starym zwolennikiem wolnego handlu... — Możesz dalej nie mówić — przerwał mu mister Smith — ja też. Na świecie nie ma nic lepszego. Podobne rozmowy stanowią zaledwie pierwszą fazę wielkiej walki. Po tym nastąpiło stadium organizacyjne, a za nim posypały się wieści i zebrania wy-

Ostrzem pióra



Zahartowani
Jak chce się kogóż pochwalić, że posłada tak zwana krępe i odznacza się odpornością na wszelkie choroby i niedomagania, mówi się, że jest "zahartowany jak stal". Zrozumiałe, że wszystkim zakładom pracy powinno zależeć na tym, żeby ich personel był właśnie w ten sposób zahartowany. Znakiem to się udaje Centrali Handlowej Żelaza i Stali przy ul. Piotrkowskiej 102 w Łodzi. Robotnicy transportowi tej placówki, pracujący przy wyładunku wagonów na ul. Cmentarnej 9, zahartowani są jak najlepsza stal. Mroź, nie mroź, upał, nie upał — nie im nie zaszkodzi, bo Centrala udoporiła ich przeciwko wszelkim zmianom i wpływom atmosferycznym, tudzież innym. Zadna choroba ich nie ima, bo przy pracy Centrala zamlała kawał pol szych ludzi znakomitym nektaorem w postaci wody t. zw. aqua de pompa, dżonowanej tu w beczce po benzynie, która — jak wykazały ostatnie badania — zawiera moc substancji odżywczych. Na dobrą kondycję robotników wpływa również fakt, że po pracy nie mają się, bo choćby nawet chcieli, nic z tego

Ściśle tajne
Przewodniczący (uprzedzenie): Ach, pan szanowny nie ma „jedynki”? Zaraz ją panu wręczymy (wielką przemo-czyną) numerem BBWR w ręce wyborcy. No, teraz proszę grzecznie oddać głos do urny... Wyborca (z oburzeniem): A gdzież tajemność głosowania? Przewodniczący (uprzedzenie): To już od pana szanownego zależy. Jeśli pan szanowny po wyjściu stąd zachowa dyskrecję — głosowanie pańskie pozostanie tajemnicą. (Na podstawie sprawozdania z „wyborów” w Rudzie Pabianickiej — z dnia 23. XI. 1930 r.).

Możecie mi wierzyć, lub nie, lecz wczoraj przytrafiła mi się taka przygoda. Przechodząc przez teren posesji fabrycznej ZPDZ im. Emili Plater, przy ul. Wólczańskiej 66, zauważyłem leżący na drodze kawałek węgla. Gdy po-traciłem go nogą, stwierdziłem że zdumieniem, że węgiel się pali, chociaż w pobliżu ognia nie było.

Być może, ale ja wiem, że węgiel się pali, chociaż w pobliżu ognia nie było. Być może, ale ja wiem, że węgiel się pali, chociaż w pobliżu ognia nie było.

igraszki z transportem

Żeby nie paść normalnie — oświadczyłem. — Ja się spalam ze wstydu za dyrekcję PKS... I rozpoznać swą smutną opowieść.

— Nazywam się O-rzech, ale i to nieważne. Decyzją CZPDZ zostałem przydzielony wraz z rodziną Zakładom im. Emilii Plater. Było nas razem około 400 ton. Firma miała nas odebrać z wagonów na stacji Łódź-Kaliska i przenieść do fabryki w Rudzie Pabianickiej, gdzie nas bardzo potrzebują. Leżąc na wierzchu wagonu, pod-słuchałem rozmowę, z której dowiedziałem się, że do Rudy miały nas zawieźć ze stacji samochody PKS, ale dyrektor PKS nie chciał się na to zgodzić, mówiąc, że to za daleko i cho-

biała firma zapewniła go, że pokryje różnicę kosztów odległości — nie ustąpił... I wtedy, wtedy... Rozmowa mój rozgo-rzał z gniewem jak silnym płomieniem. Iż w obawie pożaru chlusną-łem na garść wody z beczki. — I wtedy — wykrztusił — zwięziono nas na Wólczańską, zamiast do Rudy, zwa-żając wszystkich na ciśnie podwórze. — A ja bym nie przy-jął węgla, jeśli tu nie byłoby potrzebny — o-swiadczyłem. — Ktoś z kierowal-stwa to namo powiedział, ale dyspozytor kolejowy PKS, niejaki pan Nóż-czyński zagroził, że je-li firma węgla nie przyjmie, to każę go zrzucić gdzieś, na ulicy... Podziękowałem gojąco węglowi za informację, on zaś powiedział, że-bym mu tak garoć nie dziękował, bo jemu i tak jest gorąco, gdyż pionię gniewem. Na podstawie kores-pонденcki Mieczysława Gałki, ZPDZ im. Emilii Plater

Zahartowani

Jak chce się kogóż pochwalić, że posłada tak zwana krępe i odznacza się odpornością na wszelkie choroby i niedomagania, mówi się, że jest "zahartowany jak stal". Zrozumiałe, że wszystkim zakładom pracy powinno zależeć na tym, żeby ich personel był właśnie w ten sposób zahartowany. Znakiem to się udaje Centrali Handlowej Żelaza i Stali przy ul. Piotrkowskiej 102 w Łodzi. Robotnicy transportowi tej placówki, pracujący przy wyładunku wagonów na ul. Cmentarnej 9, zahartowani są jak najlepsza stal. Mroź, nie mroź, upał, nie upał — nie im nie zaszkodzi, bo Centrala udoporiła ich przeciwko wszelkim zmianom i wpływom atmosferycznym, tudzież innym. Zadna choroba ich nie ima, bo przy pracy Centrala zamlała kawał pol szych ludzi znakomitym nektaorem w postaci wody t. zw. aqua de pompa, dżonowanej tu w beczce po benzynie, która — jak wykazały ostatnie badania — zawiera moc substancji odżywczych. Na dobrą kondycję robotników wpływa również fakt, że po pracy nie mają się, bo choćby nawet chcieli, nic z tego

Możecie mi wierzyć, lub nie, lecz wczoraj przytrafiła mi się taka przygoda. Przechodząc przez teren posesji fabrycznej ZPDZ im. Emili Plater, przy ul. Wólczańńskiej 66, zauważyłem leżący na drodze kawałek węgla. Gdy po-traciłem go nogą, stwierdziłem że zdumieniem, że węgiel się pali, chociaż w pobliżu ognia nie było.

Żeby nie paść normalnie — oświadczyłem. — Ja się spalam ze wstydu za dyrekcję PKS... I rozpoznać swą smutną opowieść.

— Nazywam się O-rzech, ale i to nieważne. Decyzją CZPDZ zostałem przydzielony wraz z rodziną Zakładom im. Emilii Plater. Było nas razem około 400 ton. Firma miała nas odebrać z wagonów na stacji Łódź-Kaliska i przenieść do fabryki w Rudzie Pabianickiej, gdzie nas bardzo potrzebują. Leżąc na wierzchu wagonu, pod-słuchałem rozmowę, z której dowiedziałem się, że do Rudy miały nas zawieźć ze stacji samochody PKS, ale dyrektor PKS nie chciał się na to zgodzić, mówiąc, że to za daleko i cho-

biała firma zapewniła go, że pokryje różnicę kosztów odległości — nie ustąpił... I wtedy, wtedy... Rozmowa mój rozgo-rzał z gniewem jak silnym płomieniem. Iż w obawie pożaru chlusną-łem na garść wody z beczki. — I wtedy — wykrztusił — zwięziono nas na Wólczańską, zamiast do Rudy, zwa-żając wszystkich na ciśnie podwórze. — A ja bym nie przy-jął węgla, jeśli tu nie byłoby potrzebny — o-swiadczyłem. — Ktoś z kierowal-stwa to namo powiedział, ale dyspozytor kolejowy PKS, niejaki pan Nóż-czyński zagroził, że je-li firma węgla nie przyjmie, to każę go zrzucić gdzieś, na ulicy... Podziękowałem gojąco węglowi za informację, on zaś powiedział, że-bym mu tak garoć nie dziękował, bo jemu i tak jest gorąco, gdyż pionię gniewem. Na podstawie kores-pонденcki Mieczysława Gałki, ZPDZ im. Emilii Plater



Już polcone są dni Trumana: Biały Dom ukrócić już zmienił pan. Innymi słowami mówiąc, znaczy to: Słynie tam nowy lokaj Wall-Street'u, nowy prezydent, nowy maż Stanów, sługa Aldrichów, Fordów, Morganów. Jakaż więc zmiana? Jakiż maż Trumana? Ta się nie zmienia, ta wciąż ta sama: ot, przedłużenie „linii” Trumana — to kierunku wojny, wyżej i szerszej (co na powyższej widać banderze).

Fraszki
O KONFERENCJI W PARYŻU

Konferencja szczytu państw w sprawie kontyngentów dla tzw. armii europejskiej — zakończyła się fiaskiem.

Wśród sprzedających „paszerzy” aliantyskiej trzody targ o mięso armatnie zrodził kość niezgody.

ODPOWIEDZ KOMENTATOROWI „GŁOSU AMERYKI”
„W Polsce się od wyborów nie zmienić nic a nic...” — stwierdził pełen patosu komentator „Głosu”. Słusznie — nie się nie zmieniać dla pana, mój panie, bo nigdy tu reakcja nie dojrzaje do głosu.

BEĆ-WALSKI O KONSTITUCJI
Lubo Sejm ją uchwalił w przededniu kanikuł. Wnosze liberum veto w poczuciu swej racji. Cóż mi Kartą Wolności? Jakiż jej artykuł zapewnił nam, Bęc-Walskim, wolność spekulacji? HORACYJ SAFRIN

Cuda, cuda... *)

Euangelią uczyni nas, że był kiedyś cudów czas, W Polsce Stawka 1) stał się cud, że za rządem poszedł lud.

Refren: Cuda, cuda, cuda, Cuda nie nowinka, Wrzucą ciekawie dwa dła, Wypada — jedynka 2)

U nas w kraju kryzys jest, Stawek mówi: „byćże jest”. Gdy potrzebny będzie cud, W całym kraju zniknie głód

Refren: Cuda, cuda itd.

Nie narzekaj, jeśli źle, Lepiej co dzieł modlić się, Bo kto uwaro w sercu ma, Temu Bozia papu da.

Refren: Cuda, cuda itd

*) Piosenka o wyborach do Sejmu w r. 1930, stal-szowanych przez rząd sanacyjny; 1) Płk. Sławek — ówczesny premier rządu, prawa ręka Piłsudskiego; 2) 2 — numer komunistycznej listy wyborczej; 3) Je-dynka — numer listy sanacyjnej BBWR (tzw. Bęc-partyjnego Bloku Współpracy z Rządem).

Co czytać

ROLESŁAW BIERNA — TEKA GRAFICZNA. Redakcja artystyczna Szanern. Teką zawiera 21 planów, reprodukcji fotofotograficznych wybitnych grafików pol-skich — M. Hiszpańskiej, L. Janockiej, W. Fangora, S. Samborskiego, M. Maje-wskiego, J. B. Kobera, A. Uniehowskiego, S. Rozwa-dowskiego, A. Kobzeja, H. Rafałowskiego, E. Eilbicha, I. Kuczerskiej i Z. Fijał-kowskiej, obrazujących ży-cie i działalność Bolesława Bierna.

„JAK BĘDZIEMY WYBIERAĆ DO SEJMU?” Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospoli-tej Ludowej. — Nakładem „Książki i Wiedzy” ukaza-ła się broszura zawierają-ca, obok tekstu ustawy o Ordynacji Wyborczej, osz-derne omówienie zasad nowego prawa wyborczego. Znajdujemy tu omówienie różnic między prawem wy-

berałem, ubrane w białe suknie, miały wręczyć Bęghaw stojącemu na trybunie. Ale, gdy już pozostała zaledwie jedna godzina do końca głosowania, Mr Smith pokazał się na progę swego „sztabu” i wysłał swoich wyborców na miasto. Z budynku „sztabu” z każdego kąta i zakamarka wysypali się oni grupkami — każdy wyborca miał w klapie niewielki znaczek.

„JAK BĘDZIEMY WYBIERAĆ DO SEJMU?” Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospoli-tej Ludowej. — Nakładem „Książki i Wiedzy” ukaza-ła się broszura zawierają-ca, obok tekstu ustawy o Ordynacji Wyborczej, osz-derne omówienie zasad nowego prawa wyborczego. Znajdujemy tu omówienie różnic między prawem wy-

„JAK BĘDZIEMY WYBIERAĆ DO SEJMU?” Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospoli-tej Ludowej. — Nakładem „Książki i Wiedzy” ukaza-ła się broszura zawierają-ca, obok tekstu ustawy o Ordynacji Wyborczej, osz-derne omówienie zasad nowego prawa wyborczego. Znajdujemy tu omówienie różnic między prawem wy-